...a pocztowa uiszczona gotówką.

...137 Piotrków piątek 4 czerwca 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY GŁOS TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2, tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

...elegraficzny protest biskupa Londynu

przeciw kościelnemu ślubowi b. króla

Kampania za powrotem ks. Windsoru do kraju

...ONDYN 3-6 Największą sensacją Pa...i Londynu a szczególnie Tours stała ...wiadomość, że mimo sprzeciwu pryma Anglii i dostojników kościelnych ks. ...dsoru otrzyma jednak ślub kościelny ...go udzieli pastor anglikański, wika...parafii św. Patryka w Garlingdton w ...stwie Yorkshire. Przybył on już na ...ek w Cande, jak oświadczył „z włas... inicjatywy, idąc za głosem sumienia, ...szony do głębi przygnębieniem księ...z powodu odmowy arcybiskupa Cante...y udzielenia mu ślubu kościelnego.

...iadomość, że poza ślubem cywilnym ...dzie się również ceremonia kościelna ...dzienniki poranne omawiają na na...nych miejscach ten fakt pomijając za...nienia polityczne które ustępują na ... dalszy.

...iskup Londynu, który z polecenia ko...a anglikańskiego wraz z biskupem ...am sprawuje nadzór nad duchownymi anglikańskimi na kontynencie, wysłał ...duchownego Jardine depeszę, w której ...estuje przeciwko ślubowi kościelnemu ...róla i p. Wallis Warfield. Depesza zaz...a, że ślub zostaje udzielony bez poz...nia zwierzchności kościoła anglikań...go.

...ytuacja według oświadczeń biskupów ...ikanskich [illegible] wyjaśniona, ponie... kościół anglikański nie uzna ślubu po...ostawionego przez duchownego Jardi... za prawomocny ślub kościelny. Koś... anglikański nie zna ceremonii zaślu... kościelnych wbrew zakazowi wyższych ...dz. Zresztą cała sprawa jest uzależnio... od decyzji najwyższego kierownictwa ...cioła anglikańkiego.

...Daily Ekspress“ i „Daily Mirror“ (or...y lorda Beavebrooka) i organ liberal... „News Chronicle“ prowadzą kampanię ...rzecz b. ks. Windsoru. „Daily Mirror“ ...ieszcza na pierwszej stronie wielką ...grafię królowej matki Mary pod na...kiem „Ta matka pragnie odzyskać ...go syna“.

...W artykule wstępnym pismo występu...a powrotem k. Windsoru do kraju. ...ws Chronicle“ atakuje w gwałtownych ...ach stanowisko anglikańskich władz ...ielnych Jednakże pomimo tych gło... prasy większość angielsk. opinii publi...j uznaje stanowisko zajęte przez koś... anglikański i rodzinę królewską za cał...icie uzasadnione.

...la zamanifestowania swej przychylno... dla ks. Windsoru kilkaset par narze...skich w rozmaitych miastach Anglii ...rzede wszystkim w Londynie przyśpie...o wój ślub i połączy się węzłem mał...skim dzisiaj w dniu zaślubin b. króla.

...roczystości ślubne odbędą się dzisiaj ...odzinie 11,30 przed południem w salo... koncertowym na zamku Cande. Ślub ko...lny poprzedzi akt cywilny, którego do...a mer miasta Monis dr. Mercier.

...Okolice zamku roją się od wczesnych godzin rannych od licznych przybyszów. Jest też wielu dziennikarzy, którzy zajęli już posterunki obserwacyjne. Znajduje się wśród nich syn milionera amerykańskiego Vanderbildta, który przekazywać będzie wiadomości do Paryża przy pomocy radio stacji krótkofalowej zmontowanej w samochodzie.

Dziś z rana o godz. 6 książę rozegrał je szcze partię tenisa z Hermanem Roger - se. Książę nie jest już tak przygnębiony, jak przed kilku dniami. Podczas gry śmiał się głośno, zwracał się ciągle do obserwującej grę p. Simpson.

O godz. 8 rozpoczęły się ostatnie przygotowania do ślubu.

Ostra faza zatargu Niemiec z Watykanem

RZYM 3-6 W kołach dobrze poinformowanych przewidują, że stan rzeczy, jaki zapadnie między Watykanem a Berlinem podobny będzie w najbliższej przyszłości do stosunków, które 10 lat temu istniały między Czechosłowacją a Watykanem, kiedy to zarówno urząd posła czechosłowackiego przy Watykanie jak i nuncjusza papieskiego przy rządzie praskim nie były obsadzone.

Ten stan rzeczy nie oznacza jednak definitywnego i oficjalnego zerwania stosunków dyplomatycznych. To też póki nie dojdzie do ostatecznego zerwania, nie należy spodziewać się ogłoszenia przez Watykan Białej Księgi z dokumentami, ilustrującymi rozwój stosunków między Watykanem a Rzeszą na tle konkordatu z r. 1933

„DAR POMORZA“ wrócił z Tahiti do Gdyni

GDYNIA 3-6 Wczoraj zawinął do portu w Gdyni statek szkolny „Dar Pomorza“ po odbyciu podróży ćwiczebnej na wodach Atlantyku i Pacyfiku. Na spotkanie stat ku wyjechali na holowniku „Ursus“ dyr. dep. morskiego Możdżeński, wojewoda pomorski Raczkiewicz, komisarz rządu mgr Sokół, dyr. Urzędu morskiego inż. Łęgowski oraz naczelnik wydziału żeglugowego MP. i H. Ocieszyński

O godz. 14 w pełnej sali flagowej wszedł „Dar Pomorza“ do portu gdyńskiego i stanął przy dworcu morskim, owacyjnie witany przez licznie zebraną publiczność

„Dar Pomorza w ciągu swej podróży ćwiczebnej przebył trasę Gdynia—Kanał Panamski — wyspy Galapagos— Tahiti—Cap Horn— Buenos Aires — Kopenhaga —i Gdynia.

Powietrzny bój nad Sierra Guadarrama

PARYŻ 3-6 Dwadzieścia jeden samolotów bombowych ochranianych przez taką samą ilość samolotów myśliwskich bombardowało pozycje powstańcze w okolicach Lagrania w górach Sierra Guadarrama. Na dworcu kolejowym w Soria zrzucono bomby zapalające na pociąg z materiałem wojennym. Pociąg wyleciał w powietrze.

Jak donoszą komunikaty powstańcze 10 samolotów myśliwskich rządowych i 5 bombowców strącono. Samoloty powstańcze bombardowały skutecznie pozycje przeciwnika w łańcuchu górskim Sierra Guadarrama.

Na froncie baskijskim 10 batalionów milicji zaatakowało powstańców na wzgórzu pod Lemona w odległości 11—12 kilomet rów od stolicy kraju Basków. W gwałtownych walkach na białą broń Baskowie ponióśszy dotkliwe straty zostali odparci.

MADRYT 3-6 Według doniesienia z Madrytu zginął dziś w katastrofie samolotowej gen. Mola, jeden z dowódców wojsk powstańczych

Wieści giełdowe

WALUTY

Dolar 5,26 Fr. franc. 23,46 Funt ang. 25,95 Gulden gd, 99,80 M. niem. 126,50 srebrna 134.

DEWIZY:

Belgia 89,05 Holandia 290,50 Londyn 26,04 N Jork kabel 5,28,38 Paryż 23,54 Praga 18,40, Szwajcaria 120,60 Włochy 27,85

PAPIERY PROC.

Dolarówka 28,25 3 pr. inw I em. 63,25 II em. 64,25 4 pr, konsolidacyjne 53,50

AKCJE

Bank Polski 101, Warsz, Cukier 28,50 Lilpop 12,15 Starachowice 23.

NOWA DEMOKRACJA

— „Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej dobrem narodu i państwa, w której interes jednostki i interes państwa są nierozerwalnie związane ze sobą wzajemnie".

Tak szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, Adam Koc, określił na zebraniu okręgu stołecznego cel, do którego zmierza konsolidacja — cel, który ma być zrealizowany przez Obóz.

Nowa demokracja... Demokracja kierowana.. Demokracja, jak najściślej zespolona z interesem narodu i państwa...

Ustalenie tej formuły stało się koniecznością. Już choćby z tego powodu, by zapobiec dowolnym a wręcz fałszywym interpretacjom, które z chwilą, gdy Adam Koc przystąpił do organizacji Obozu Zjednoczenia, znajdowały posłuch w różnych ośrodkach społeczeństwa, zwłaszcza, że te interpretacje z lubością podsuwali różni przeciwnicy Obozu. Mówili oni, że celem jest czy to kopia faszyzmu czy hitleryzmu czy korporacjonizmu czy też monopartyjności.

Z tego zamieszania pojęć i tych fałszywych, a niejednokrotnie wykrętnych sugestii, wyprowadza nas płk. Adam Koc, na drogę interpretacji autorytatywnej, usuwając wszelkie nieporozumienia i dowolności. Mówi: celem jest stworzenie — nowej demokracji.

A więc: rewizja starych pojęć o demokracji, tych przejętych z 19-go stulecia, przeżytych już, nie dopasowanych do obecnej rzeczywistości, a nade wszystko: nie wylęgłych na naszym gruncie i nie liczących się z naszą psyche narodową i warunkami, wśród których przyszło nam żyć i rozwijać się.

Rozwinięciem formuły, ustalonej przez szefa Obozu, Adama Koca, są słowa, wyrzeczone wobec przedstawicieli prasy przez szefa sztabu O.Z.N., pułkownika Jana Kowalewskiego.

— „Nasze pojęcie nowoczesnej demokracji — oświadczył — opiera się na solidaryzmie interesów jednostki i państwa, związanych wzajemnie zależnością funkcjonalną. Byt jednostki i byt państwa i narodu polskiego są nierozerwalnie ze sobą złączne. W ten sposób dajemy wyraz naszemu patriotyzmowi i naszym uczuciom narodowym".

Mamy więc — zarówno w sformułowaniu Adama Koca jak i Jana Kowalewskiego — nową zupełnie charakterystykę pojęcia, czym jest i c. stanowić ma w naszym życiu publicznym nowoczesna demokracja

Stara — 19-towieczna — wyrosła na tle przeciwieństwa do konserwatyzmu lub też do uprzywilejowania w społeczeństwie jednych warstw nad drugie. Dzielono wtedy społeczeństwo na tych, którzy cieszyli się rodowymi czy z posiadania płynącymi przywilejami — i demokratów. Dzielono społeczeństwo na tych, którzy pragnęli konserwować istniejący stan, zachowawców czy nawet „zastojowców" — i demokratów. U podłoża tkwiła zatem walka klas, walka o postęp, walka o prawa.

Dziś nowa demokracja wyznacza sobie zgoła inny cel i inny ma zasięg działań.. Dziś bazuje na „solidaryzmie interesów jednostki i państwa". Nie o rywalizację między uprzywilejowanymi a pokrzywdzonymi tu chodzi, nie o walkę klasową i nie o organizację walczących w formie stronnictw — ale o to, by każda jednostka — bez względu na jej stan, uwarstwowienie i zabarwienie partyjne — zsolidaryzowała się bezwzględnie z interesem narodu i państwa.

Na tym też stanowisku stoi kwietniowa Konstytucja. Wyraźnie mówi, że „twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego", wyraźnie stwierdza, że tylko „dobro powszechne" stanowi „granicę wolności", jaką ma obywatel, i wyraźnie zapowiada, że „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne".

Jednostka zatem — i to jest przecież najgłębszą istotą pojęcia demokracji — bynajmniej nie zostaje w swej sferze przekonań i poglądów obezwładniona i podporządkowana jakiemuś przymusowi, jak to było wtedy, kiedy pierwsi pionierzy [demo]kracji w drugiej połowie 18-go st[ulecia] występowali z „deklaracją praw c[złowie]ka i obywatela". Wręcz przeciwnie[, jed]nostka - obywatel - ma w nowoczesnym ujęciu pojęcia demokracji główną r[olę do] odegrania. Tylko że ta rola jednostk[i zo]staje ograniczona jednym warunkie[m] „dobrem powszechnym" — jak to o[kreśla] Konstytucja, „dobrem narodu i pań[stwa"] — jak powiada szef Obozu Zjedno[czenia] Adam Koc.

Tak wygląda ideologiczna pod[stawa] „nowej demokracji", tak przedstawi[a się] jej doktrynalne ujęcie, które w czyn [wciе]lić i w rzeczywistość zamienić jest [celem] Obozu Zjednoczenia.

Berlin grozi Watykanow[i]

Kampania za zerwaniem konkordatu

Pełna godności i stanowczości postawa Stolicy Apostolsk[iej]

CITTA DÓL VATICANO, 3.6. W związku z ogłoszoną przez niemieckie biuro informacyjne wiadomością o nocie rządu niemieckiego, zarzucającej Kurii Rzymskiej uniemożliwianie normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rzeszą, a Watykanem, — tutejsze koła kościelne informują, że Watykan nie odwołał dotąd ani na stałe, ani na czas przejściowy, swego nuncjusza w Berlinie. Nie wiadomo również, by nuncjuszowi wręczono ze strony niemieckiej paszporty dyplomatyczne. Co się tyczy ambasadora Rzeszy przy Watykanie von Bergena, koła kościelne oświadczają, że ambasador opuścił Rzym dn. 26 maja, motywując swój wyjazd koniecznością urlopu wypoczynkowego. Odnośnie do powodów, które wywołały wystosowanie ostatniej noty do Watykanu, koła kościelne oświadczają, że rząd niemiecki w dniach 24 i 25 maja domagał się, aby Stolica Apostolska zdezawuowała kardynała Mondeleina z Chicago, bądź też aby wyraźnie odcięła się od jego mowy.— Odpowiedź Watykanu, nieuwzględniająca żądań niemieckich, uznana została w Niemczech za niewystarczającą, czego dowodem była m.in. mowa min. Goebbelsa, wygłoszona 28 maja. Wobec ostatniej noty niemieckiej, koła dobrze poinformowane sądzą, że należy liczyć się z możliwością faktycznego wakansu na obu placówkach dyplomatycznych w Watyka[nie i] Berlinie. Stan taki nie będzie jedna[k jed]noznaczny z urzędowym zerwaniem [sto]sunków dyplomatycznych.

Bojowe nastroje w Niemc[zech]

BERLIN 3-6 Organy narodowo s[ocjali]styczne publikują za wydawnictwem [urzędu] pusu kierowniczego państwowej m[ło]ży hitlerowskiej „Wille und Macht" [ob]szerny szkic historyczny na temat [wypo]wiedzenia konkordatu przez „kat[olicką] Austrię" w r. 1870. Rozprawę tę za[tytułowa]ją dzienniki tytułami: „Pouczający [roz]dział z historii monarchii habsbur[skiej]", „Zerwanie konkordatu dla racji sta[nu]" t.p. Rozprawa ta utrzymana jest w [tonie] pełnym aluzji do obecnej fazy walki [mię]dzy Watykanem a Berlinem.

Niezależnie od powyższego arty[kułu] omawiają wszystkie dzienniki w ar[tyku]łach redakcyjnych ostatnią notę nie[miec]ką. W tytułach: „Odpowiedzialność [pono]si wyłącznie Watykan", „Kuria nie [...] cji" i t.p. — wskazują autorzy, że [...] konfliktu ponosi — ich zdaniem — w[yłącz]nie Watykan", a między wierszami [...] dów, utrzymanych niejednokrotnie w [bar]dzo ostrym tonie, wyczytać można p[rzygo]towanie opinii niemieckiej do ewen[tual]nego zerwania konkordatu. Nie bez z[nacze]nia jest również następujące oświa[dcze]nie półurzędowych kół na temat obs[adze]nia niemieckiej placówki dyplomaty[cznej] przy Watykanie: „Nie zostało jeszcze [usta]lone, jak długo reprezentować będzie [Rze]szę przy Watykanie charge d'affai[res]". Oświadczenie to potwierdzają komenta[rze] wysuwane bezpośrednio po opublikow[aniu] noty niemieckiej, że „urlop" ambasa[dora] von Bergena ma swe głębsze znaczeni[e po]lityczne. Mimo więc kategorycznych [za]pewnień czynników politycznych, że [za]miar wypowiedzenia konkordatu obe[cnie] nie istnieje — odnosi się wrażenie, [że w] niektórych wpływowych kołach narod[owo] socjalistycznych myśl wypowiedzenia [kon]kordatu jest niewątpliwie bardzo pop[ular]na.

Przyjazd von Blomberga do Rzymu

Narada z Mussolinim

RZYM, 3.6. — Feldmarszałek von Blomberg przybył w środę samolotem do Rzymu o godz. 13, powitany na lotnisku przez Mussoliniego, ministra spr. zagr. Ciano, trzech podsekretarzy stanu z min. wojny, lotnictwa i marynarki, marszałków Badoglio i de Bono oraz amb. Rzeszy Hassela. Po południu marsz. von Blomberg złożył hołd na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym przyjęty był przez Mussoliniego w pałacu Weneckim. Rozmowa trwała godzinę. Następnie marsz. von Blomberg udał się do pałacu kwirynalskiego, gdzie przyjęty był przez króla Wiktora Emanuela. Po złożeniu wizyty ministrowi spr. zagr. Ciano, marsz. von Blomberg przyjęty był przez niego obiadem. Włoskie koła półurzędowe informują, że przedmiotem rozmowy Blomberga z Mussolinim jest m.in. sprawa hiszpańska.

Krwawe walki w Hiszpanii

Odparte ataki rządowców

PARYŻ, 3.6. Havas donosi z Avila (po stronie powstańców): W ciągu ostatnich dwóch dni wojska rządowe podjęły natarcie na odcinkach Alfe de Leon i Robledo de Chavela. Wczoraj od wczesnego ranka wojska rządowe ruszyły do szturmu na stanowiska powstańców pod Lagrania. W działaniach tych wzięły udział brygady międzynarodowe, przy potężnym poparciu artylerii oraz lotnictwa myśliwskiego, które ostrzeliwało powstańców z karabinów maszynowych. Powstańcy dopuścili nacierających na bliską odległość, po czym ruszyli do energicznego przeciwuderzenia, popartego ruchomą zaporą artyleryjską. Wojska czerwone wycofały się w nieładzie pozostawiając wielu zabitych i rannych. Na sąsiednim odcinku Pena Grande wojska powstańcze zdobyły dwa działa, które natychmiast obrócono przeciwko wojskom rządowym.

Na odcinku Robledo de Chavela o godz 4-ej zrana milicjanci oraz oddziały międzynarodowe ruszyły do natarcia na stanowiska pod Cerro de san Renito, Las Vastillas i El Mogote. Również tutaj powstańcy dopuścili nacierających aż do zasiek drutowych, po czym ruszyli do przeciwuderzenia. Wojska rządowe straciły 75 zabitych, powstańcy zaś jedynie 4 rannych. Wojska rządowe zostały zmuszone do powrotu na stanowiska wyjściowe.

Odkrycie nowych bogactw ziemi polskiej

Wartościowa ruda żelazna pod Olkuszem

OLKUSZ, 3.6. Z Olkusza donoszą, że w Gorenicach pod Olkuszem bawił przedstawiciel okręgowego urzędu górniczego, który po zbadaniu nowootworzonych terenów i szybu kopalnianego — skonstatował, że znajdująca się tam ruda żelazna zawiera 60 proc. żelaza. Dzięki tej wysokoprocentowości minerału firma „Rudpol" czyni starania w wyższym urzędzie górniczym w Warszawie o nadanie górnicze i po załatwieniu tej formalności, przystąpi do eksploatacji rudy. Przypuszczalnie w lipcu r.b. rozpoczęte zostaną dalsze roboty wiertnicze i eksploatacyjne rudy.

Kalendarzyk polityczny

— WARSZAWA. Wczoraj rano wyjechał do Budapesztu minister w.r. i o.p. profesor Świętosławski.

Min. Świętosławskiemu towarzyszą w podróży do Budapesztu dyr. dep. Pollak, nacz. wydz. Kielski i asystent p ministra inż. Tomassi.

— WARSZAWA. Dnia 2 czerwca Pan Prezydent Rzplitej przyjął na zamku królewskim jego eksc. p. Anthony J. Drexel Biddle, ambasadora Stanów Zjednoczon., który złożył swe listy uwierzytelniające.

— WARSZAWA. Duże wrażenie wywołało i szeroko komentowane jest ustąpienie z zarządu głównego Stronnictwa Narodowego b. senatora Bartoszewskiego. — Jak twierdzą wtajemniczeni, powodem rezygnacji b. sen. Bartoszewskiego jest jego niezadowolenie z zarządzeń władz stronnictwa w stosunku do członków tegoż, którzy wzięli udział w „Komersie" korporacji „Arkonia" w Wilnie.

— BUDAPESZT. Przybyła tu z Warszawy celem przeprowadzenia rokowań handlowych polska delegacja handlowa. Delegacja zabawi w Budapeszcie kilka dni

— BERLIN. Minister spr. zagr. von Neurath, w ciągu przyszłego tygodnia, jak głosi komunikat oficjalny, odwiedzi stolice: Jugosławii, Bułgarii i Węgier.

Kornel Makuszyński — członkiem P. A. L.

WARSZAWA, 3.6. W dniach 1 i 2 cze[rw]ca rb. w siedzibie Akademii odbyły się [ze]brania Polskiej Akademii Literatury.

W czasie obrad podjęto prace nad us[ta]leniem tegorocznej listy kandydatów [do] odznaczenia „Wawrzynem Akademickim" oraz załatwiono szereg spraw bieżących.

W drugim dniu obrad wybrano nowym akademikiem literatury Kornela Makuszyńskiego.

Na widowni międzynarodowej

W. sprawie hiszpańskiej nastąpiło odprężenie, które zawdzięczać należy bardzo [st]arannej i bardzo usilnej akcji dyplomaty[cz]nej angielskiej i francuskiej, wspartej, [ja]k można sądzić także przez czynniki a[m]erykańskie. W Paryżu stwierdza się o[gó]lnie, że nastąpiło odprężenie. To też w [p]ojęciu francuskim ryzyko doraźnych [ak]rć bojowych zostało usunięte. Tym ko[ni]eczniejszy staje się wysiłek dyplomacji, [b]y uratować londyński komitet nieinter[w]encji i prowadzony przezeń system kon[tr]oli. „Journal des Débats" wyraża obawę [ż]e w przeciwnym razie Niemcy i Włochy [p]ozostaną poza nawiasem układów neu[tr]alności, a nieuzgodnione posunięcia mo[g]ą wytworzyć w zachodnim basenie śród[zi]emnomorskim poważne trudności. Praca [d]yplomatyczna polega więc dziś na tym, [b]y spowodować powrót Rzeszy i Włoch [d]o londyńskiego komitetu i zapewnić w [te]n sposób solidarne współdziałanie czte[re]ch mocarstw zachodniej Europy. Wspól[n]y wysiłek francusko - angielski osiągnął [ju]ż swoje w stosunku do rządu Walencji. [H]iszpański minister spraw zagranicznych [u]stąpił pod kategorycznym naciskiem Pa[ry]ża i Londynu i wyrzekł się niefortunnej [i] czysto propagandowej interwencji w Ge[n]ewie, która mogłaby tylko utrudnić kon[k]retne porozumienie. W Paryżu uważają [t]o za niewątpliwą satysfakcję dyplomaty[c]zną dla Berlina i Rzymu. W ten sposób [p]owstaje możliwość wywarcia formalnego [w]pływu na dalszy bieg nawiązanych roko[w]ań.

Koła niemieckie ogłaszają urbi et orbi, [ż]e zbombardowanie Almerii uważa się w Niemczech za dostateczne zadośćuczynie[n]ie, natomiast obawy, że incydent ten [m]ógłby wywołać groźbę wojenną, nie są [w] Berlinie podzielane. Odlot feldmarszał[k]a von Blomberga do Rzymu z oficjalną [w]izytą, który zbiegł się z momentem pe[w]nego napięcia międzynarodowego, przed[st]awiają w Niemczech jako zgodny z po[p]rzednio ustalonym planem. Prasa nie[m]iecka stosuje taktykę, z której możnaby [w]nioskować, że zarówno rząd niemiecki [j]ak i włoski zmierzać będą w Londynie do [u]sunięcia Sowietów z komitetu nieinter[w]encji.

— — —

Zatarg między Stolicą Apostolską a Berlinem pogłębia się tak dalece, że powstała możliwość zerwania stosunków między Niemcami a Watykanem. Wniosek ten można wysnuć z treści noty, jaką ambasador niemiecki przy Watykanie złożył kardynałowi Pacelli, a która wyraża zdziwienie i ubolewanie, iż Watykan nie udzielił zadawalającej odpowiedzi na poprzednią démarche niemiecką, dotychczą oświadczeń złożonych publicznie przez arcybiskupa Chicago, kardynała Mundeleina. Rząd Rzeszy uważa, iż podstawy normalnych stosunków między Watykanem a Rzeszą winny być uznane za nieistniejące, dopóki Stolica Apostolska nie zmieni swego stanowiska. Nota kończy się buńczucznym oświadczeniem, że odpowiedzialność za dalszy rozwój sytuacji spadać będzie automatycznie na Stolicę Apostolską.

Agencja Reutera donosi z niemieckich kół politycznych, że nota rządu Rzeszy do Watykanu winna być interpretowana jako ultimatum, pozwalające przewidywać zerwanie stosunków dyplomatycznych, o ile Stolica Apostolska nie udzieli kardynałowi Mundeleinowi nagany.

— — —

W Londynie sytuacja międzynarodowa oceniana jest nieco pomyślniej. Min. Eden komunikując izbie gmin decyzję Włoch i Niemiec wycofania się z kontroli morskiej i współpracy w londyńskim komitecie nieinterwencji, wyraził ubolewanie rządu angielskiego z powodu tej decyzji, po czym oświadczył, że polecił angielskiemu chargé d'affaires w Walencji zaprotestować przeciwko zaatakowaniu angielskiego okrętu wojennego w porcie Palma. Angielskie koła polityczne nie oczekują żadnych dalszych kroków ze strony Niemiec oraz Włoch i przypuszczają, że mocarstwa te zadowolnią się zapewnieniem, że okręty ich nie będą w przyszłości atakowane i że w tym celu rząd hiszpański zgodzi się na wyznaczenie strefy bezpieczeństwa dla jednostek floty międzynarodowej, pełniących służbę kontroli na wodach hiszpańskich. Pozwoliłoby to na zupełne zlikwidowanie kryzysu wywołanego ostatnimi incydentami. Niemniej sytuacja pozostaje drażliwa do czasu wyjaśnienia, czy rząd Walencji świadomie spowodował konflikt przez sprowokowanie Niemiec i Włoch w nadziei, że w obronie swych interesów Anglia i Francja zmuszone będą również interweniować dla sparaliżowania ewentualnej akcji włosko- niemieckiej.



Oświadczenie sekretariatu ogólnego centrali Obozu Zjednoczenia Narodowego

Sekretariat ogólny centrali Obozu Zje[d]noczenia Narodowego nadesłał Ajenc[ji] „ISKRA" oświadczenie następującej treś[ci]:

— W związku z komunikatem poda[nym] przez p. wicemarszałka Sejmu Mie[dzińskiego], z ubolewaniem stwierdzamy, że w oświadczeniu płk. Kowalewskiego z[a]kradła się pomyłka charakteru technicz[nego], gdyż stan faktyczny odpowiada ca[łkowicie] treści komunikatu p. wicemarsza[łka] Miedzińskiego. (ISKRA)

Zjazd oficerów i podchorążych rezerwy saperów

W dniach 19 i 20 czerwca odbędzie si[ę] w Modlinie pod protektoratem Pana Mi[ni]stra Spraw Wojskowych gen. dyw. T. Ka[sprzyckiego] II Zjazd oficerów i podchorą[żych] rezerwy saperów.

Jednym z naczelnych zadań Zjazdu b[ę]dzie zagadnienie konsolidacji oficerów [i] podchorążych rezerwy saperów pod wzgl[ę]dem zadań swojej broni oraz utrzymani[a] na jak najwyższym poziomie ich moral[e] żołnierskiego i gotowości bojowej.

Uczestnikom Zjazdu przyznane zostały ulgi kolejowe.

Wszelkich informacji o Zjeździe udziel[a] codziennie sekretariat Komitetu Wyko[nawczego] Zjazdu w godz. 10-12 i 19-2[1] Warszawa, Związek Inżynierii Wojskowe[j], ul. 6 Sierpnia 54-56 — gdzie też należ[y] kierować zgłoszenia osobiście lub listow[nie].

Osadnik wołyński - wynalazcą nowego typu samolotu wojskowego

ŁUCK, 3.6. Narodowy Komitet dla Spraw Lotniczych w Waszyngtonie zainteresował się wynalazkiem polskiego osadnika z pow. dubieńskiego na Wołyniu p. Alfonsa Ruseka, w dziedzinie usprawnienia startu samolotów bojowych. P. Rusek po długich i uciążliwych studiach, skonstruował model samolotu typu t.zw. piórkowego". Samolot ten może wznosić się z każdego terenu, nie wymagając lotnisk oraz innych urządzeń portowych. Mimo zainteresowania się wynalazkiem sfer lotniczych amerykańskich, wynalazca chce pracę swoją oddać do wyłącznej eksploatacji lotnictwa polskiego.

Wł. Kruszyński 19

Rozjaśnione mroki

Powieść

Odniesiono go z pola walki za mur. Przy[w]ołano felczera, lecz ten jedynie machnął [r]ęką i rzekł:

— Zastawcie! Ja opatrzę mu ranę.

Opatrunek nie został jeszcze nałożony, [g]dy Ossowski zmarł, nie odzyskawszy [p]rzytomności.

Pieńkowski, dowiedziawszy się o śmier[c]i Ossowskiego, rzucił się z furią do wal[k]i.

Pijani żołnierze, usłyszawszy alarm — [s]trzelali na wszystkie strony. Przewidy[w]ania Knappa sprawdziły się.

Żołnierze ryczeli na cały głos: „za cara, [z]a swobodu!" Kłuli bagnetami, to znów [p]rzykładali się do ziemi i razili pociskami [s]wych kolegów.

Całe terytorium saperskiego pułku za[m]ieniło się w jedno kłębowisko, w jedną [z]bitą masę, nad którą było bardzo trudno [p]anować. Pieńkowski sprężyście trzymał [w] ręku kierownictwo. Wydawał rozkazy [M]arzyckiemu, który po śmierci Ossow[s]kiego stał się prawą ręką Pieńkowskiego

Marzyckiemu poprzednio zostało powie[r]zone zdobycie kasy pułkowej, czego wy[k]onanie przeprowadził pierwszorzędnie. Te[r]az zajął miejsce Ossowskiego i wolno, [w]śród wielkiego rozlewu krwi, zajmował [g]mach kasyna oficerskiego.

Szereg oficerów jak: Kurow, Sołomkin, [i] in. odebrali sobie życie.

Marzycki, nie zważając na grożące niebezpieczeństwo, na czele towarzyszy posuwał się naprzód.

Generał wraz z dowódcą pułku i oficerami oddał się w ręce szeregowca Nowickiego, który pierwszy wkroczył na drugie piętro z rewolwerem w jednej, a kindżałem w drugiej ręce. Przerażone damy pokotem leżały na podłodze w sali, gdzie przed chwilą odbywała się uczta. — Nie czyniono im żadnej krzywdy. Jeńców-oficerów sprowadzono na dziedziniec.

Nie obeszło się i bez wymyślań żołnierskich pod ich adresem. Po trzech godzinach walki żołnierze stali się panami położenia. Uzbrojony oddział pod dowództwem Knappa odprawił Pieńkowski celem obsadzenie prochowni, która znajdowała się pół godziny marszu od koszar. Następnie zajęto się rozmieszczeniem uwięzionych. Generała zamknięto w jednej z sal kasyna. Pułkownika zatrzymano w dowództwie. Oficerów umieszczono w koszarowym areszcie.

Wszyscy mieli się na baczności przed niebezpieczeństwem, które mimo zwycięstwa wisiało nad nimi. Nie wiedzieli co dalej czynić, gdyż nie dochodziły ich żadne odgłosy z miasta. Niepokoiło to w pierwszym rzędzie Pieńkowskiego. Zwołał przedniejszych z oddanych mu ludzi celem omówienia sytuacji, jaka się wytworzyła.

Stanęli zbroczeni krwią z obwiązanymi naprędce ranami. Widać było na ich twarzach zmęczenie i niepokój.

Gestykulując prowadzili żywą rozmowę. Naraz zrobiła się cisza, spojrzeli wszyscy w stronę kasyna, z którego wolnym krokiem z podniesioną głową wyszedł Pieńkowski. Odrazu podniosły się w górę czapki i jeden potężny okrzyk: „Niech żyje Pieńkowski!" — wyrwał się z ust żołnierskich. „Niech żyje, niech żyje!" — huczało wokoło.

Uśmiechnął się Pieńkowski do zwycięzców dnia dzisiejszego i podniósł rękę na znak, że chce mówić. Zapanowała cisza.

— Koledzy! Ta krew, którą przelaliśmy ta radość, która bije wam z oczu, najlepiej świadczy za jaką sprawę przelewaliśmy ją. Walka nie jest bynajmniej jeszcze skończona. Musimy teraz pójść na pomoc piechocie.

— Hurra! — rozległo się wokoło — Pójdziemy, pójdziemy!

— Zaczekamy tylko na powrót zwiadów, które wysłałem do koszar piechoty...

W tej chwili od bramy głównej padł nagle strzał.

— Za broń! — zakomenderował Pieńkowski.

Pułk piechoty, który kwaterował na drugim końcu miasta, zawiódł całkowicie. Na dane hasło żołnierze rzucili się do walki. I nie trzeba się temu zbyt dziwić.

Pułk, którego składową częścią byli chłopi z różnych stron imperium, nie rozumiał poprostu znaczenia spisku.

Na rozmowy z nimi przytakiwali głowami, lecz w chwili decydującej nie wzięli w niej udziału. Z całą sumiennością i ślepo[tą] wykonywali wszystko, czego żądali od ni[ch] podoficerowie. Powstało jedynie zamiesza[nie]. Kilku oporniejszych aresztowano. U[…] czynili to prawie sami podoficerowie, gdyż po za oficerem inspekcyjnym ze st[ar]szyzny nie było nikogo.

Wszyscy gościli w pułku saperskim.

Oficer inspekcyjny, słysząc strzały z k[o]szar saperskich, zrozumiał, że tam wy[]buchł bunt. W lot opanowawszy sytuac[ję] wysłał na pomoc kompanię jedną pod d[o]wództwem zaufanych podoficerów. Zwia[]dy, które wysłał Pieńkowski, zostały prz[e]trzymane. Od nich dowiedziano się, jaki o[]brót wzięła sprawa. Wydano zaraz rozka[z] podchodzenia pod koszary saperów. Sp[o]strzegła to warta przy głównej bramie zaalarmowała strzałami w chwili, gdy Pie[ń]kowski przemawiał do zebranych, na dzi[e]dzińcu żołnierzy, celem wtajemniczenia ic[h] w dalsze zamiary i plany.

Niedawni zwycięscy chwycili za broń celnymi strzałami spoza muru, podasz[…] drzew razili nadciągającą piechotę. Pień[]kowski i inni liczyli na to, że piechota w pewnym momencie rzuci się na swoich do[]wódców i wybuchnie u nich bunt, gdy prz[e]konają się, że koszary saperów znajd[ują] się w ręku zrewooltowanych żołnierz[y].

Z myślą, że walka ta może się zak[ończyć] w każdej chwili przejściem piech[oty na] stronę spiskowców, walczono po[…] Uwięzieni dozorcy i żołnierze p[…]ich skiego rozpoczęli szturm do dr[…] celem prowizorycznych aresztanckic[h …] wydostania się na wolność. […]stąpi).

(Ciąg d[alszy nastąpi]).

KALENDARZ DNIA.

PIĄTEK
4
czerwiec
1937

Najśw. Serca P. Jezusa
Słowiański: L. iomiła
Sł. wsch 3.20 zach 19.40
Ks.wsch. 0.6 zach. 12.58

HISTORIA PODAJE:

1079. Śmierć Władysława Hermana.
1817. Powstaje we Lwowie „Ossolineum“
1872. Śmierć Stanisława Moniuszki.
1847. Powstanie [illegible] Polskiej we Fran- [illegible]

ZAKŁAD NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH

Inicjatorem tej wspaniałej i b. zasłużo- [illegible] polskiej fundacji był Józef Maksymilian Ossoliński. Wybudował we [illegible] gmach, dokąd przewie- ziono z Wiednia cenne zbiory biblioteczne. Zakład wydawał m.in. polskie książki szkolne [illegible]

PRZYSŁOWIA:

„W czerwcu się pokaże,
Co nam Bóg da w darze.“

AFORYZMY:

Jubilerzy i salony mód żyją także i z niewierności małżonków.

KTO NIE WIE, ŻE:

W Argentynie żyje około 60.000 Polaków.

WESOŁE DROBIAZGI:

Kobiety są z natury konserwatywne, — nie lubią... postępu lat.

HUMOR TURECKI:

Hodża miał ucznia murzyna. Pewnego razu wylał on na swego mistrza atrament.
— Co się stało? — zawołali jego przyjaciele, widząc u Hodży plamy na czole.
— Nic, — odrzekł Hodża Nasr Eddin, — mój czarny uczeń spóźnił się na lekcję, więc biegł prędko i pot z jego czoła kapnął mi na twarz.

Radio

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pobudka i gimnastyka. 6.38 Muzyka 7.00 Dziennik 7.10 Muzyka 7.15 Aud. dla poborowych 7.35 Muzyka 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 „Collegium Nobilium“ — słuchowisko da szkół 12,03 Dziennik 12,15 Skrz. rolnicza 12,25 Fantazje operowe w wyk. Ork. Wileńskiej 15,45 Wiad. gosp. 16.00 Rozmowa z chorymi 16.15 Pieśń o Hamadi [illegible] literacko-muzyczna w wykonaniu artystów Teatru Lwowskiego, chóru męskiego i orkiestry janczarskiej 16.45 „Złote gody Polsk. Tow. Histor. 17,00 Koncert solistów 17.50 Nasze drzewa 18.00 Skrzynka ogólna 18,10 Program 18,15 Motywy ludowe w obcych różne tańce 18.50 Pogadanka 19.00 Gra Emanuel Feuerman wiol. utwory Mozarta i Haydna 19,50 Wiad. sportowe 20.00 Koncert rozrywkowy. Ork. T. Seredyńskiego i soliści, 20,45 Dziennik i pogadanka 21,45 „Bitwa o Chorążankę“ - opow. 22.00 Słynni dyrygenci. 22.50 Dziennik i przegląd prasy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

16,25 „Pajace — opera 18,15 eDutschlandsender Utwory Schuberta 18,25 Droitwich „Derby“ opera 19,30 Radio Romania „Tannhauser“ opera Wagnera z płyt 19,45 Droitwich 20,00 Sztutgart Wesoły program dla myśliwych i przyjaciół natury 20,10 Deutschlandsender „Świat na fuzynach“ 20,10 Budapeszt Koncert symfoniczny z opery król. 20,10 Królewiec - Gdańsk „Wesoła wojna“ operetka Straussa 20,10 Monachium Wieczór muzyki niemieckiej 20,15 Londyn Reg. Londyński festiwal muzyczny 21,00 Lipsk Koncert chóru 21,00 Mediolan Koncert muzyki operowej 21,00 Rzym „Księżniczka Czardasza“ operetka 21,05 Sztutgart Symfonia Nr. 5 Czajkowskiego 22,15 Budapeszt Muzyka cygańska 22,20 Wiedeń Muzyka taneczna 23,00 Radio Paris Koncert noc-

Przymusowe przyłączenie do sieci kanalizacyjnej

W dniu wczorajszym Miejska Komisja Sanitarna z udziałem lekarza miejskiego, dr. Stanisława Lewkowicza i pod osobistym przewodnictwem prezydenta miasta p. Stefana Fiszera, dokonała lustracji szeregu posesyj na terenie Piotrkowa.

Komisja ta w całym szeregu wypadków stwierdziła antysanitarny stan podwórzowych zbiorników nieczystości i brak przyłączeń do sieci wodociągowo kanalizacyjnej. Niektóre z tych posesyj leżą na terenie śródmieścia, gdzie sieć wodociągowo kanalizacyjna dawno już została założona.

Na opornych właścicieli nieruchomości Komisja postanowiła nałożyć wys. grzywny a niezależnie od tego Zarząd Miejski postanowił w niektórych domach założyć niezbędne urządzenia i zarządzić przymusowe przyłączenie do sieci wodociągowo kanalizacyjnej na razie na rachunek Zarządu Miejskiego, który później należność ściągnie sobie ratami od gospodarzy.

Stanowiska Miejskiej Komisji Sanitarnej i Zarządu Miejskiego, zajęte wobec opornych właścicieli nieruchomości podczas ostatniej lustracji, winno być ostrzeżeniem dla tych gospodarzy, szczególnie w śródmieściu, którzy dotąd z tych czy innych względów nie przyłączyli się jeszcze do sieci wodociągowo kanalizacyjnej. takich posesyj jest dosyć dużo i nimi w najbliższej przyszłości zajmie się Miejska Komisja Sanitarna.

Inwazja delegacyj na Zarząd Miejski

Dzień wczorajszy dla piotrkowskiego magistratu był dniem prawdziwej inwazji delegacyj, które szturmowały do serc Zarządu Miejskiego o zatrudnienie bezrobotnych na miejskich robotach publicznych.

Zarządowi Miejskiemu nie wolno się kierować sentymentem, gdyż w sprawie zatrudnienia bezrobotnych miasto nie może już nic zrobić wobec tego, że przydziału robotników na miejskie roboty publiczne dokonuje Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Piotrkowie. Wobec tego, że kredyty na te roboty zostały już zamknięte — Zarząd Miejski więcej robotników przyjąć nie może.

Dlatego też delegacje w tej sprawie marnują tylko swój czas i Zarządu Miejskiego.

O mistrzostwo kl. B.

W sobotę 5 bm. o godz. 6 wieczorem na boisku Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w Piotrkowie rozegrane zostaną dwa pierwsze mecze o mistrzostwo kl. B w piłce siatkowej Piotrkowskiego Podokręgu KO ZPR.

O godz. 6 spotkają się „PKS“ — „Skra“ a w pół godziny później grają „Pocztowe PW“ i ks. „Concordia W niedzielę 6 bm. o 11 i pół tamże w tej samej klasie odbędą się 2 mecze piłki siatkowej: „Concordia“ — Policyjny KS“ O godz. grają rks „Skra — Policyjny KS“

Umysłowo chory strzelał do policji

i puścił z dymem ojcowską zagrodę

We wsi i gm. Krzyżanów zamieszkiwał niejaki Stanisław Ostalec, lat 26, który zamieszkiwał z ojcem. Od pewnego czasu zdradzał on, zwłaszcza w okresie letnim, objawy choroby umysłowej która jednak nie rozwinęła się jeszcze do tego stopnia, ażeby zagrażał otoczeniu.

Dopiero w dniu onegdajszym choroba ta przybrała na sile. Ojciec chorego Józef Ostalec wraz z domownikami udał się do pracy na pole, w domu zaś pozostał sam Stanisław. Był on w tym roku powołany do wojska, jako rezerwista, celem odbycia obowiązkowych ćwiczeń, od których starał się uchylić. W związku z tym był poszukiwany przez policję. Krytycznego dnia chory umysłowo Stanisław Ostalec na widok zbliżającej się policji podpalił domostwo i następnie począł strzelać do policjantów. Strzały te na szczęście chybiły. Wówczas Ostalec, krzycząc, że się nie podda, dobył z kieszeni pudełko z zapałkami i jeszcze raz podpalił strzechę domu, który skutkiem tego momentalnie stanął w płomieniach.

Policja wówczas zaniechała dalszego pościgu za Ostalcem, który tymczasem ukrył się na strychu i zaalarmowała sąsiadów. Rzucono się na ratunek, który okazał się jednak spóźnionym, gdyż mimo wysiłków ratujących spłonęły doszczętnie dom i obora wraz z częścią inwentarza żywego i całkowitym urządzeniem mieszkania, wyrządzając znaczne szkody.

W międzyczasie umysłowo chory Stanisław Ostalec nie mógł wytrzymać na strychu domu z powodu licznych poparzeń. Kiedy płomienie dopiekły mu mocno — instynkt samozachowawczy kazał mu wyskoczyć i szukać ratunku w zbiorniku nieczystości przed płonącym domem, skąd został wyciągnięty i pod eskortą przewieziony do szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie, gdzie przebywa na kuracji.

Stan poparzonego jest bardzo ciężki.

Straty na razie nie zostały ustalone, ale są one znaczne.

Z życia Związku Strzeleckiego w gm. Woźniki

W dniu 19 maja r.b. przybył na wizytację pasterską do Suchcic J.E. Ks. Biskup Tomczak. Oddział Z.S. z Kobyłek w sile 16 strzelców z instruktorem Grabowskim na czele i komendantem Ślusarczykiem wyjechali na rowerach na granicę gm. Woźniki, gdzie ob. Ślusarczyk zameldował Ks. Biskupowi przybyłą na Jego powitanie kompanię honorową. W odpowiedzi na raport komendanta Ks. Biskup udzielił swego błogosławieństwa strzelcom. Następnie asysta honorowa prowadziła Ks. Biskupa aż do kościoła w Suchcicach.

W dniu 24 maja r.b. odbyło się walne zebranie członków Z.S. gm. Woźniki w Mzurkach. Na zebraniu, prócz szeregu spraw, przyjęto do wiadomości, iż ks. Proboszcz w Suchcicach, Świderek przyjął stanowisko kapelana kompanii Z.S. na gm. Woźniki.

Na zebraniu tym postanowiono wysłać do obozu letniego w Sulejowie 4 orląt z Postękalic. W tym celu przeznaczono 20 zł. z kasy Oddziału na wpisowe. Wyekwipowanie orląt zorganizuje drużyna we własnym zakresie.

Stanisław Kozłowski
Ref. pras.-propag. Oddz. ZS.

Zuchwali złodzieje grasują w powiecie

Nocy onegdajszej nie ustaleni na razie sprawcy zakradli się do mieszkania Józefa Lubeckiego we wsi Mokradła gm. Kamińsk, skąd skradli rower i garnitur oraz 450 zł. gotówki.

Łączne straty poszkodowany szacuje na 600 zł.

Tejże nocy nie znani sprawcy dostali się do mieszkania Andrzeja Tłoczka we wsi Wdowin gm. Woźniki gdzie zabrali rower i garderobę łącznej wartości około 400 zł.

Część pochodzącego z tej kradzieży łupu odnaleziono na polu

We wsi Krzepców gm. Grabica nie ustaleni dotąd sprawcy dostali się do mieszkania Franciszka Reliszka, skąd skradli pościel i garderobę łącznej wartości około 300 zł.

Z mieszkania Zofii Przybylskiej w Sulejowie (ul. Piotrkowska 63) nie znani amatorzy cudzej własności skradli garderobę damską wartości około 130 zł.

We wszystkich wypadkach zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła energiczne dochodzenie celem ujęcia sprawców.

Ucieczka od życia

We wsi Gazonka gm. Bogusławice, targnęła się na własne życie 20-letnia mieszkanka tej wioski, Marianna Sokalska panna wieszając się na strychu domu podczas nieobecności domowników

Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została na razie ustalona. Istnieje przypuszczenie, że do samobójstwa pchnęła ją nieszczęśliwa miłość.

...siedzenie Rady miejskiej

...nia 4 czerwca br. odbędzie się posiedze... Rady Miejskiej z nast. porządkiem ob...:

1) Odczytanie protokółu Nr. 47 i 48
2) Komunikaty Prezydenta miasta
3) Statut Zjednoczonych Przedsiębiorstw ...jskich,
4) Zmiana przepisów w przedmiocie op... za prawo korzystania z wodociągów i ...alizacji.
5) Zmiana przepisów Statutu podatku ...widowisk
6. Sprzedaż działki gruntu przy ul. Gar...skiej Nr. 30
7) Sprzedaż skrawka placu miejskiego ...y ul. Garbarskiej Nr. 30
8) Sprzedaż skrawka placu miejskiego ...y ul. Reymonta Nr. 5
9) Sprawa robót publicznych
10) Wnioski i interpelacje.

Program

...ta WF. i Pieśni młodzieży szkół po...echnych w Piotrkowie.

...) Sobota dnia 5 czerwca — godzina 18 ...marsz ulicami miasta młodzieży wszy...ch szkół biorących udział w święcie w ...bie 1000.

...) Niedziela dnia 6 czerwca
...) godzina 9 nabożeństwo w kościele ...ym,
...) godzina 15 zbiórka wszystkich szkół ...lei Cmentarnej po czym wymarsz na ...ion miejski.
...) godzina 16-ta
...) Defilada
...) Pokazy gimnastyczne dziewcząt
...) Pokazy gimnastyczne chłopców
...) Korowody dziewcząt
...) Odśpiewanie 4-ch pieśni unisono ...z 1000 młodzieży „Wojenko, wojenko ...śmy przyszłością Narodu“ „Morze“ ...rynarki wojennej i Wesele“.
...) Popisy chórów szkolnych
...) Wręczenie świadectw POS. 340 chłop...

Oświadczenie

...W związku z artykułami, jakie się uka...y w prasie pozamiejscowej, jak „Echo“ ...pres Ilustrowany“ łódzki i „Ilustrowa... Kuryer Codz.“, poruszającymi „anor...ność“ prac obecnego Zarządu Zw. Rze...ślników Chześc., rzekomo działającego ...niekorzyść ogółu Rzemiosła — ja, jako ...oletni członek Zarządu, bo od założe... Towarzystwa, i od kilku lat prezes, ...ję się w obowiązku stwierdzić i oświad...ć z całą stanowczością, że praca obec...o zespołu w Zarządzie jest wielce in...tywna i owocna jak nigdy przedtem, a ...tym przedmiocie kolumnie rzucane są ...nie przez ludzi złej woli.

...Działalność Zarządu idzie zawsze po li... dobra Rzemiosła i jest prowadzona ...dnie z obowiązującymi przepisami ...wnymi, oraz Statutem i uchwałami ...lnych Zebrań.

(-) ALEKSANDER WESOŁOWSKI.

Komunikat

...ziś jako w pierwszy piątek miesiąca ...zie odprawione Nabożeństwo Charyta...ne w kościee OO. Bernardynów o g. ...pół wieczorem.

CARITAS.

...a dworcu autobusowym kradną

Maria Jaworska zamieszkała w Toma...ie Maz. przy ul. Mościckiego 31 za...omiła tut. komisariat policji, że na ...rcu autobusowym w Piotrkowie nie...i sprawcy skradli jej walizkę podróż...z różną zawartością.

Wczorajsza Procesja

W dniu wczorajszym odbyła się Procesja, która wyruszyła z kościoła OO. Bernardynów. Celebrantem był ks. Proboszcz Psonka, prowadzili pp. Rewizor Jankowski i inż. Dobrowolski, Mecenas Kępiński i Dr. Śpiewak, Komendant Kaliszczak i Komisarz Nikles.

Od rana panowała pogoda niepewna, zimno i silny wiatr. Obawiano się, czy aby do wieczora wypogodzi się i czy uda się Procesja. Jak gdyby na zamówienie i ta Procesja — jak wszystkie w tym roku — odbyła się przy wspaniałej pogodzie i udziale niezliczonych tysięcy wiernych. A systował oddział Kolejowego Przysposobienia Wojskowego z orkiestrą kolejową na czele. Procesja przeszła trasą: Plac Kościuszki, ulica Narutowicza, Sienkiewicza i Słowackiego.

Przy ołtarzach pieśni religijne wykonał chór przy kościele OO. Bernardynów pod dyr. P. Pisarka. Podkreślić należy wysoki poziom artystyczny tego chóru Głosy dobrane znakomicie, szczególniej kobiece Chór zgrany i śpiew jego można porównać tylko z koncertem organów. To też wierni wyrażali się o śpiewie chóru z zachwytem, który podzielamy w całej rozciągłości. Panu dyr. Pisarkowi należą się słowa szczerego uznania.

Bramy, drzwi, balkony i okna w domach, koło których przechodziła wczoraj Procesja formalnie tonęły w powodzi kwiecia i zieleni. Wszędzie wystawiono obrazy religijne. Ogólną uwagę zwracała dekoracja domu Żeńsk. Gimn. Zrzeszenia przy ul. Słowackiego, gdzie prócz obrazów świateł i zieleni zwieszały się wspaniałe flagi o barwach narodowych i papieskich.

Jeszcze sprawy ullenowskie

Przed kilku dniami miało się odbyć w Warszawie nadzwyczajne zebranie Związku Miast Ullenowskich Zebranie to jednak nie doszło do skutku i wyznaczone zostało na dzień dzisiejszy.

W związku z tym w dniu dzisiejszym wyjechał do Warszawy prezydent miasta prof. Stefan Fiszer.

20 złotych gotówką zrabowali bandyci

Nocny napad we wsi Siomki

Nocy onegdajszej do mieszkania Władysława Pazdronia we wsi Siomki, gm. Krzyżanów, wtargnęło 3 nieznanych osobników ubranych w jakieś mundury, które wyglądały jak policyjne — i pod grozą rewolweru, w który był uzbrojony jeden z napastników — zażądali wydania gotówki.

Przerażony gospodarz oddał wszystkie posiadane w domu pieniądze w ilości 20 zł. co jednak nie zaspokoiło żądań bandytów, gdyż sterroryzowali oni domowników i sami przeprowadzili rewizję, w wyniku której zabrali biżuterję, oraz pościel i 3 damskie sukienki, po czym nie zatrzymywani przez nikogo — zbiegli w niewiadomym kierunku.

Ogólne straty poszkodowany ocenia na 120 zł.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizuje wycieczkę do Francji

ZPOK (Zarząd Główny) organizuje wycieczkę do Francji od 24 lipca do 14 sierpnia 1937 roku. Cena wycieczki wynosi 400 zł. Zapisy należy zgłaszać do dnia 10 czerwca rb. do Wydziału Wychowania Polityczno Obywatelskiego, Warszawa Bracka 13 m. 9. Przy zapisie należy wpłacić zł 200 Następna rata do 10 lipca Przy wycowaniu się uczestniczki zostaną potrącone rzeczywiste poczynione wydatki. Przy zapisie należy załączać dokładny adres. W wycieczce mogą brać udział kobiety należące do rodzin członkiń ZPOK.

Icio z Będ ina na występach w Kamińsku

W dniu wczorajszym podczas targu w Kamińsku mieszkanka wsi Mościcka gm Kamińsk Władysława Turlejska poczuła w kieszeni cudzą rękę, którą też złapała i oddała policji.

Okazało się, że ręka ta stanowi niezozer walną całość z osobą 25-letniego Icka Majera Libermana z Będzina, któremu na razie ofiarowano gościnę w areszcie gminnym w Kamińsku.



Czerwiec -- miesiąc rozkwitu w przyrodzie

Czerwiec jest jednym z najpiękniejszych miesięcy w roku, zwykle prawdziwie wiosenny i rzadko kiedy zawodzący. Zwykle na początku czerwca mamy już lato w całej pełni.

Czerwiec, staropolski czerwień, w większej części języków indoeuropejskich — wziął nazwę swoją od łacińskiego Junius. Nazwę polską stworzono prawdopodobnie od owada czerwień, lub od tego, że w tym czasie owady, szczególnie pszczoły rozradzają się, czyli czerwią.

W tym roku mamy mniej świąt kościelnych w czerwcu, niż po inne lata, gdyż Zielone Świątki i Boże Ciało przypadły już w maju. Pozostaje tylko jedno ważniejsze święto a mianowicie Św. Piotra i Pawła. (29 b.m.).

Z litanii św. Pańskich zwracają baczniejszą uwagę św. Medard (8 czerwca), pamiętny szczególnie dla rolników ze względu na przywiązaną do niego wróżbę, że jeżeli dnia tego pada deszcz, padać będzie 40 dni, następnie św. Antoni Padewski (13-go), słynący ze swoich cudów. Lud modli się do niego przeważnie o odnalezienie zgubionych rzeczy.

Najwięcej jednak znany jest dzień Św. Jana (24-go), będący bardzo ważną uroczystością u ludu naszego. W tym dniu kończyła się i zaczynała na nowo służba dworska, na św. Jan zwykle wypłacano zasługi, odnawiano kontrakty, dlatego też do dziś dnia jeszcze w powszechnych użyciu są słowa, wzgl. przysłowie: „Nie zawsze św. Jana“. Deszcz na ten dzień jest przepowiednią niedobrą:

„Chrzst Jana w deszczowej wodzie,
Trzyma zbiory na przeszkodzie“.

Na św. Jan mamy zwykle pełen jagód dzban. Od św. Jana wolno każdemu kąpać się w rzekach.

Miesiąc ten obfituje jeszcze w różne inne przysłowia ludowe, w których przepowiednie pogody i rady gospodarskie główną jak zwykle grają rolę.

Na czerwiec przypada również wiele obrzędów przez lud zachowanych, a pochodzących jeszcze z czasów przedchrześcijańskich. Jedne z nich spotykamy i u innych narodów, jak sobótki w noc świętojańską, drugie są typowo polskimi, lub ściśle lokalnymi, jak „Wianki“ na Wiśle, Warcie, Pilicy i Gople, wzgl. „Lajkonik“ w Krakowie.

W wierze ludu naszego czerwiec jest to czas, w którym tajemne siły przyrody najsilniej oddziałują na człowieka, okres w którym wyrastają i kwitną cudowne zioła i zaklęty „kwiat paproci“.

Pożar w Daszówce pod Piotrkowem

W dniu wczorajszym we wsi Daszówka, gm. Szydłów pod Piotrkowem, wybuchł pożar w zagrodzie Heleny Słodkiewiczowej która szykowała się do pieczenia chleba i napaliła w piecu. Na skutek wadliwej budowy komina ogień wydostał się na słomiany dach, który w następstwie tego spłonął całkowicie, wyrządzając strat na 300 zł.

I TAK MOŻNA.
— Czy wierzy pan w miłość z pierwszego wejrzenia?
— Nie, w żadnym razie, droga pani!
— O, to nic nie szkodzi, zobaczymy się przecież jutro.

W sprawie nieuzasadnionych zwózek zajętych ruchomości

Okólnikiem z dnia 7-5 1937 r. L. D. V. 3503-1 37 Ministerstwo Skarbu zarządza, aby zajęte z tytułu długów podatkowych ruchomości pozostawiono na miejscu i oddawano pod dozór zobowiązanego lub osobie, u której zostały zajęte.

Zwózka zajętych ruchomości natychmiast po dokonaniu zajęcia może nastąpić tylko z ważnych przyczyn, a zwłaszcza w razie odmowy przyjęcia dozoru bądź uzasadnionej obawy usunięcia lub uszkodzenia zajętego przedmiotu.

Międzynarodowy kongres geologów w Moskwie

W dniu 17 lipca rb. rozpocznie się w Moskwie XVII międzynarodowy kongres geologów w którym wezmą udział uczeni z całego świata. Do 1 maja rb. napłynęło z górą 300 zgłoszeń, tegoroczny zjazd zatem będzie wyjątkowo liczny. Program kongresu przewiduje m. in. omówienie szeregu nie rozwiązanych dotąd problemów z dziedziny geologii i wygłoszenie referatów na temat niektórych rzadkich metali z punktu widzenia geochemii i geologii.

Obrady zjazdu trwać będą do 27 lipca rb. Uczestnicy kongresu wezmą ponadto udział w kilku wycieczkach po ZSRR.

Tajemnica zmysłów ludzkich

Dotychczas uważano powszechnie, że człowiek ma pięć zmysłów. Okazało się jednak, że ten podział nie jest właściwy. Niektórzy ludzie posiadają naprzykład zmysł czasu. Nawet gdy budzą się w nocy określają z dokładnością godzinę. W dzień nie posługują się prawie zegarkiem, a jednak nie spóźniają się nigdzie.

Niektórzy ludzie mają tak zwany „absolutny such" który polega na dokładnym nauczaniu wysokości tonów.

Ostatnio wykryto, że człowiek posiada tak zwany „zmysł promieni" Stwierdzono iż organizm człowieka reaguje na promienie czerwone tak samo jak na ciepło, a na promienie niebieskie jak na zimno.

W sprawie ustalania dochodu na podstawie norm średniej zyskowności

W dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 13 z dnia 18-5 rb. ogłoszony został okólnik tegoż Ministerstwa z dnia 4-5 1937 r. LDV 21857 2-37 w sprawie ustalania dochodu na podstawie norm średniej zyskowności.

Z okólnika tego przytaczającego wyciąg z wyroku NTA. z dnia 7-4 1937 r. L. Rej. 5545-35 wynika, że władze skarbowe winny w zasadzie stosować normalne stopy zyskowności i że zastosowanie wyższej stopy musi być w aktach wymiarowych uzasadnione.

Z konkretnego wypadku, będącego przedmiotem wyroku, widać, że 1) ani okoliczność iż przedsiębiorstwo ma wyrobioną klientelę, 2) ani że obrót w latach następnych wzrósł o 100 pr. 3) ani wynikająca z ogólnego położenia podatnika dobra koniunktura, nie usprawiedliwiają zastosowania wyższej normy średniej zyskowności.

Giełda zbożowa

Na ostatnim zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1,003 tony, w tym żyta 280 ton. Notowano **za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach** wagonowych: pszenica jednolita 31- 31,50, zbierana 30,50—31, żyto I stand. 21,50—24,75 II stand. 24,25- 24,50, owies I stand. 24-24,50 II stand. 23,50 24, jęczmień gat. I 3—23,50 gat II 22- -23,50 gat. III 21.50 — 22, groch polny 23- -24 victoria 27—29 wyka 22,50—23,50, peluszka 21—22, seradela podwójnie czyszczona 23,50—24,50 seradela targowa 19,50—20,50, łubin niebieski 15,75 — 16,75, żółty 15,75 16.75 koniczyny wszystkie bez obrotów, czerwona surowa bez grubej kanianki 90—105, czerwona bez kanianki o czystości 97 pr. 120—130, biała surowa 85—95, bez kanianki o czystości 97 pr. 110—125, mak niebieski bez obrotów 72—74, mąka pszenna gat. I 44—44,50 gat. 2-gi 35—36 gat. IIa 33,50—34,50 gat. III 31,25—32,25 pastewna 23,75— 24,75 mąka żytnia gat. I 70 pr. 33—33,50 gat. I 82 pr. bez obrotów 31,50—32, razowa 95 pr. 27,50—28, otręby pszenne grube 16,25—16,75 pszenne średnie 15,25—15,75.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wszelkimi wygodami. Oglądać od godz. 14 do 17 ul. Piłsudskiego 71 m. 4 521

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA może być na garaż lub warsztat ślusarski. Wiadomość pl. Litewski 3 u gospodarza.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA — ZAJDŹ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY", ul. Piłsudskiego 81.

POKÓJ z niekrępującym wejściem od najmę solidnej osobie.
Piotrków, ul. Piłsudskiego 69, parter z bramy na lewo. 52

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wygodami może być z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 58, m. 4

ZAGINIONY dowód osobisty i bilet okresowy imienny, wydany przez Warszawską Dyrekcję Kolei Państwowych, na nazwisko Józefa Rawickiego zam. w kolonii Bujnice gm. Gorzkowice, unieważnia się.

JEST DO SPRZEDANIA maszyna do wyrobu dachówki cementowej w dobrym stanie. Wiadomość ul. Piłsudskiego 52 m. 2 od godz. 9 do 12. 542

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak Druk.: „A. Pański, Spadk." Piotrków